

Będzie co ma być – Zdzisława Sośnicka

W lunaparku pełnym fałszywych gwiazd
Zgadujemy, co może spotkać nas
A cygańskie lato odurza i woła
Tak jak miłość, skoro przyszedł jej czas

Z kryształowej kuli, dłoni i kart
Próbujemy w całość złożyć ten świat
Od tej gorzkiej prawdy nas odwieść nie zdoła
Żadna wróżba, tajemny losu znak

Co ma być
To i będzie
Tak, czy owak zdarzy się
Podły los
Wielkie szczęście
Dobre, złe
Dobre, złe

W lunaparku światła pogasły już
I złodziejski księżycą błysnął nóż
A cygańskie lato przemija jak wszystko
Niespełnione, nieodgadnione, cóż

Co ma być
To i będzie
Tak, czy owak zdarzy się
Podły los
Wielkie szczęście
Dobre, złe
Dobre, złe

Co ma być
To i będzie
Tak, czy owak zdarzy się
Dobry los
Wielkie szczęście

Dobre, złe
Dobre, złe

Co ma być
To i będzie
Tak, czy owak zdarzy się
Podły los
Wielkie szczęście
Dobre, złe
Dobre, złe



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych